

Sygn. akt XV Ca 1274/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

Sędziowie: SSO Jarosław Grobelny

SSO Anna Paszyńska-Michałowska

Protokolant: st. prot. sąd. Agata Lipowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 marca 2019 r. w P.

sprawy z powództwa P. R.

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w W.

z dnia 11 lipca 2018 r.

sygn. akt I C 365/14

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1 000 zł z tytułu zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej, nie obciążając powoda tymi kosztami w pozostałym zakresie;
3. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w W.) na rzecz adwokata A. K., prowadzącego Kancelarię Adwokacką w P. kwotę 2 214 zł (1 800 zł + 23% VAT) z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w instancji odwoławczej.

Jarosław Grobelny Joanna Andrzejak-Kruk Anna Paszyńska-Michałowska

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 15.04.2014r. (i ostatecznie określonym w piśmie procesowym z 12.11.2014r.) powód P. R. wystąpił o zasądzenie od pozwanego (...) SA w W.: kwoty 10.034,85zł z odsetkami od 29.08.2013r. jako odszkodowania z tytułu utraconych dochodów za okres od 13.12.2011r. do 16.06.2012r., renty w kwocie 4.388,97zł miesięcznie płatnej do 15. dnia każdego miesiąca, poczynając od 17.06.2012r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 16. dnia każdego miesiąca oraz kwoty 5.036,-zł z odsetkami od 17.11.2014r. jako odszkodowania z tytułu kosztów dojazdu do placówek służby zdrowia i odpłatnych świadczeń medycznych. W uzasadnieniu powód podniósł, że 13.12.2010r. miało miejsce zdarzenie polegające na tym, że podczas wysiadania z samochodu doznał obrażeń lewej nogi skutkujących uznaniem

go za częściowo niezdolnego do pracy. Pobierane przez powoda w okresie do 16.06.2012r. świadczenia w ramach ubezpieczenia społecznego były niższe o 10.034,85zł od zarobków, które powód uzyskiwałby z tytułu zatrudnienia, zaś od 17.06.2012r. powód pobiera rentę z (...) o 4.388,97zł niższą niż jego wcześniejsze wynagrodzenie. Ponadto powód poniósł koszty w wysokości 5.036,-zł związane z leczeniem i rehabilitacją. Pozwany, któremu zgłoszono szkodę, uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, natomiast odmówił zaspokojenia roszczeń dochodzonych pozwem.

Pozwany w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa. Pozwany podniósł, że w ramach likwidacji szkody wypłacił powodowi zadośćuczynienie (14.000,-zł), odszkodowania z tytułu utraty dochodów w okresie do czerwca 2011r. (12.574,9zł) oraz ryczałt na pokrycie kosztów leczenia (1.400,-zł). Dalej idące żądania pozwany uznawał za niezasadne. Zarzucił, że niezdolność do pracy powoda w okresie od czerwca 2011r. nie wynika z obrażeń ciała doznanych podczas zdarzenia z 13.12.2010r. (które były nieznaczące), lecz sumy schorzeń samoistnych. Powód nie wykazał ponadto zasadności roszczenia w zakresie kosztów leczenia ponad przyznaną mu już z tego tytułu kwotę.

Wyrokiem z dnia 11.07.2018r, sygn. akt I.C.365/14 Sąd Rejonowy w W.:

- 1) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.636,-zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17.11.2014r. do dnia zapłaty,
- 2) w pozostałym zakresie oddalił powództwo,
- 3) nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 662,79zł tytułem nieuiszczonych kosztów,
- 4) przyznał adw. A. K. od Skarbu Państwa wynagrodzenie z tytułu pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w kwocie 4.428,-zł,
- 5) nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego,
- 6) w pozostałym zakresie kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Jako podstawę powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 13.12.2010r. powód podczas wysiadania z samochodu osobowego marki P. (...) o nr rejestracyjnym (...) miał wypadek, w wyniku czego doznał urazu skrętno-zgięciowego i stłuczenia stawu kolanowego lewego z uszkodzeniem struktur wewnętrznych oraz potłuczeń ogólnych. Pojazd stanowił własność A. S., a kierowała nim wówczas żona powoda A. R.. Był on ubezpieczony u pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu. Przed zdarzeniem powód miał też wypadek w 2002r., w wyniku którego miał uraz prawego kolana, które było operowane w 2009r. Prawy staw kolanowy powoda wykazuje przewlekłą niestabilność i nasilone zmiany zwyrodnieniowe.

W związku z uszkodzeniem kolana powód leczył się w P., O. i Ś.. W 2014r. przebywał w sanatorium w W.. W listopadzie 2014r. w Ś. miał operację prawego kolana. Do placówek leczniczych zawoziła powoda żona samochodem O. (...) pożyczonym od kolegi. W związku z tymi dojazdami powód ponosił koszty paliwa.

Obecnie w zakresie leczenia następstw wypadku z dnia 13.12.2010r. powód jest wyleczony – leczenie okazało się skuteczne i uzyskano dobry efekt leczniczy. Powód chodzi dość sprawnie, nieznacznie utykając na lewą stronę. Nie uzyskał całkowitego powrotu do zdrowia, ponieważ pozostało ograniczenie w zakresie ruchomości lewego stawu kolanowego. W związku z tym powód znajduje się w stanie po leczeniu zachowawczym, a następnie operacyjnym (artroskopowym) uszkodzeń wewnętrznych stawu po urazie skrętno- zgięciowym i stłuczeniu stawu kolanowego lewego oraz po leczeniu zachowawczym potłuczenia ogólnego. Obrażenia stawu kolanowego lewego spowodowały u powoda 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Stan ten jest utrwalony i nie rokuje dalszej poprawy, ani pogorszenia. Doznane w wypadku z 13.12.2010r. urazy mają negatywny wpływ na dalsze życie powoda. W związku z powyższymi obrażeniami powód odczuwał dolegliwości bólowe przez okres od kilkunastu do kilkudziesięciu dni, a potem uległy one zmniejszeniu oraz powracały przy występowaniu wysięku w stawie kolanowym lewym i związanego z tym

wykonywania punkcji tego stawu. Okres leczenia powoda był wielomiesięczny, a po uwzględnieniu konieczności oczekiwania na leczenie operacyjne w szpitalu, wyniósł kilka lat.

W wyniku wypadku z 13.12.2010r. powód stał się częściowo niezdolny do pracy. Na zdolność do pracy powoda miały wpływ także schorzenia jego prawej nogi. Powód był całkowicie niezdolny do pracy bezpośrednio po zdarzeniu z 13.12.2010r. przez okres miesiąca, a następnie przez okres po leczeniu operacyjnym z dnia 8.02.2011r. (artroskopii stawu kolanowego) od 2 do 4 tygodni, po leczeniu rekonstrukcyjnym (operacja z 10.05.2011r.) przez okres od 6 do 8 tygodni, ewentualnie do 10 tygodni oraz po operacji z 12.03.2011r. (wycięcie łąkotki, resekcja części uszkodzonych włókien i artroskopia kolana) przez okres od 2 do 4 tygodni, ewentualnie do 6 tygodni. Odstępy czasowe pomiędzy kolejnymi zabiegami operacyjnymi artroskopowymi nie miały wpływu na okresy niezdolności powoda do pracy. Korzystając z ortezy stawu kolanowego powód mógł wykonywać dotychczasową pracę kierownika. Powód mógł pracować w zawodzie ślusarza przy zastosowaniu ortezy stawu kolanowego i przy zmniejszonym zakresie godzin pracy. Po zabiegu rekonstrukcji aparatu więzadłowego stawu kolanowego powód mógłby pracować na dotychczasowym stanowisku kierownika zmiany. Powód jest częściowo niezdolny do pracy fizycznej, zwłaszcza wymagającej dźwigania, pracy na wysokościach, w długotrwałej pozycji kucznej czy klęczącej z uwagi na postępujące zmiany zwyrodnieniowe obu stawów kolanowych. Schorzenie lewego stawu kolanowego nie skutkuje niezdolnością do pracy powoda w zawodzie wyuczonym czy wykonywanym, ale sumowanie się zmian w obu stawach kolanowych, a zwłaszcza nasilone zmiany w prawym stawie kolanowym skutkują częściową niezdolnością powoda do pracy fizycznej na niektórych stanowiskach. Powód może wykonywać lekką pracę fizyczną, niektóre prace biurowe, pracę w magazynie oraz na stanowisku kierownika w branży zgodnej ze swoim wykształceniem. Częściowa niezdolność powoda do pracy wynikała z uszkodzenia obu stawów kolanowych, ale jej główną przyczyną jest uszkodzenie prawego stawu kolanowego.

W dniu 13.12.2010r. powód pracował w firmie (...) (...) spółka jawna w D. na stanowisku kierownika zmiany. Był tam zatrudniony od 1.03.1999r. do 16.07.2012r. Przed wypadkiem otrzymał wynagrodzenie za czerwiec 2010r. w kwocie 6597,28zł, za lipiec 2010r. w kwocie 10.169,-zł, za sierpień 2010r. w kwocie 10.238,48zł, za wrzesień 2010r. 8966,19zł, za październik 2010r. w kwocie 6673,46zł i za listopad 2010r. 6631,67zł. Od 13 do 31.12.2013r. przebywał na zwolnieniu chorobowym i otrzymał 2.986,93zł wynagrodzenia, następnie chorował jeszcze od 1 do 9.01.2011r. i od 20.01 do 12.02.2011r. i za ten okres otrzymał wynagrodzenie w kwocie 5.031,51zł (80%). Następnie od 13.12.2011r. do 22.06.2011r. pobrał zasiłek chorobowy w kwocie 19.821,10zł. Od 23.06.2011r. do 20.09.2011r. otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 16.595,10zł, a od 21.09.2011r. do 16.06.2012r. w kwocie 41.485,60zł. Powód prowadził ponadto własną działalność gospodarczą, z jakiej w 2010r. uzyskał dochód w kwocie 7.758,62zł, w 2011r. w kwocie 7.460,10zł i w 2012r. w kwocie 7.277,12zł. Od 17.06.2012r. otrzymuje rentę z (...) z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Renta ta wynosiła od marca do czerwca 2013r. 2.114,57zł miesięcznie, od grudnia 2012r. do lutego 2013r. 2.033,24zł miesięcznie, w listopadzie 2012r. 2.036,56zł. Ponadto z tytułu renty wypłacono powodowi za okres od 17.06.2012r. do października 2012r. 9.096,70zł oraz w marcu 2013r. wypłacono saldo za rok poprzedni w kwocie 417,-zł. Powód zaprzestał prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Orzecznik (...) ustalił u powoda częściową niezdolność do pracy do 28.02.2018r.

Powód zgłosił wypadek pozwanemu. Pozwany przyjął odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki wypadku i przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 14.000,-zł, tytułem ryczałtowych kosztów dojazdów na leczenie 300,-zł, tytułem utraconych dochodów 12.574,59zł oraz ryczałt za koszty leczenia 1.100,-zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty, zeznania świadków i powoda oraz opinie biegłych.

Dokumenty zgromadzone w sprawie są prawdziwe i nie budzą wątpliwości. Brak jest zatem racjonalnych przesłanek, aby je kwestionować z urzędu.

Wiarygodne były zeznania powoda oraz świadków A. R. i M. Ź., ponieważ były one szczerze i logiczne.

Sąd podzielił wnioski wynikające z opinii biegłych – specjalisty chirurgii ogólnej oraz (...), specjalisty z dziedziny (...) oraz specjalisty z zakresu medycyny pracy B. Z.. Biegli wypowiedzieli się szczegółowo, a przedstawione przez nich

argumentacja była przekonywająca i jednoznaczna. Opinie zostały sporządzone w sposób rzetelny i fachowy. Opinie są logiczne, zawierają jasne wnioski końcowe i spełniają wymogi ustawowe.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne jedynie w części.

Sąd powołał się na przepisy art. 415 k.c., art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz art. 444 § 1 i 2 k.c. Podkreślił także, że zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. na poszkodowanym spoczywa udowodnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą, szkody oraz jej wysokości.

Zdaniem Sądu powód wykazał że poniósł tytułem kosztów dojazdu do placówek służby zdrowia i kosztów odpłatnych świadczeń medycznych wydatki w kwocie 5.036,-zł, a ponieważ pozwany wypłacił mu już tytułem kosztów leczenia i dojazdu kwotę 1.400,-zł. pozostała do uiszczenia kwota 3.636,-zł. Odsetki ustawowe za opóźnienie od przyznanej kwoty zasądzono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. od 17.11.2014r., tj. od dnia wniesienia przez powoda do sądu zmienionego powództwa z ostatecznie określonym wezwaniem.

W pozostałym zakresie powód nie wykazał natomiast zasadności zgłoszonych żądań. W szczególności nie ma podstaw do przyznania powodowi stałej miesięcznej renty, skoro w zakresie doznanego urazu lewego kolana jest on wyleczony, a sam ten uraz nie uniemożliwiał mu kontynuowania pracy na zajmowanym wcześniej stanowisku kierownika zmiany poza okresami bezpośrednio po wypadku i po operacjach. W przeważającym stopniu ograniczona obecnie zdolność do pracy powoda wynika z całokształtu jego stanu zdrowia, a zwłaszcza ze schorzeniami prawego kolana, co w połączeniu z przebyłym urazem lewego kolana uniemożliwia mu wykonywanie ciężkiej pracy fizycznej oraz prac związanych z obciążaniem kolan. Powód nie wykazał również zasadności żądania w zakresie utraconych dochodów, poza wypłaconym już przez pozwanego z tego tytułu świadczeniem, bowiem poza wskazanymi wyżej okresami uniemożliwiającymi pracę mógł on nadal wykonywać obowiązki kierownika zmiany.

Sąd zauważył ponadto, że roszczenia o zwrot utraconych dochodów oraz rentę uzupełniającą są roszczeniami majątkowymi. Ponieważ powód i sprawca szkody są małżeństwem i w tym małżeństwie panuje ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej, zaś dochody uzyskiwane przez małżonków z chwilą ich wypłaty wchodzi w skład majątku wspólnego, a szkoda w przedmiotowej sprawie nie została wyrządzona umyślnie, brak jest podstaw do domaganie się przez powoda od małżonki naprawienia szkody majątkowej, a zatem brak jest również podstaw przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela w tym zakresie. Ubezpieczyciel odpowiada tylko w takim zakresie w jakim odpowiada sprawca.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Pozwanego obciążył kosztami sądowymi w zakresie, w jakim przegrał on spór i nakazał ściągnąć od niego z tego tytułu na rzecz Skarbu Państwa kwotę 662,79zł. Z tytułu pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu przyznano jego pełnomocnikowi od Skarbu Państwa 4.428,-zł. Nie obciążono powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego, mimo że powództwo zostało oddalone w przeważającej części, ponieważ żądanie powoda wymagało oceny sądu, skoro pozwany nie chciał już dopłacić żadnej sumy. Powód korzystał ze zwolnienia od kosztów sądowych, dlatego w pozostałym zakresie kosztami obciążono Skarb Państwa.

Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżając go w pkt 2. oraz zarzucając:

1) sprzeczność ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że:

a) w zakresie następstw wypadku z 13.12.2010r. powód jest wyleczony - leczenie okazało się skuteczne i uzyskano dobry efekt leczniczy –podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że powód do dnia dzisiejszego odczuwa skutki wypadku, które uniemożliwiają mu powrót do aktywności zawodowej i normalnego funkcjonowania,

b) odstępy czasowe pomiędzy kolejnymi zabiegami operacyjnymi artroskopowymi nie miały wpływu na okresy niezdolności powoda do pracy, korzystając z ortezy stawu kolanowego powód mógł wykonywać dotychczasową pracę

kierownika, mógł pracować w zawodzie ślusarza przy zastosowaniu ortezy stawu kolanowego i przy zmniejszonym zakresie godzin pracy, po zabiegu rekonstrukcji aparatu więzadłowego stawu kolanowego powód mógłby pracować na dotychczasowym stanowisku kierownika zmiany – podczas gdy prawidłowa analiza akt niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że powyższe ustalenia mają charakter wyłącznie hipotetyczny, gdyż stan zdrowia powoda uniemożliwia mu wykonywanie dotychczasowej pracy zawodowej,

c) na zdolność powoda do pracy miały wpływ także wcześniejsze schorzenia jego prawej nogi, podczas gdy prawidłowa analiza akt niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że to wyłącznie na skutek wypadku z dnia 13.12.2010r. powód doznał obrażeń mających wpływ na jego niezdolność do pracy. Podkreślić należy, że wcześniejsze problemy powoda z kolanem prawym nigdy nie miały wpływu na jego zdolność do wykonywania pracy zawodowej. Powód dopiero na skutek wypadku z dnia 13.12.2010r. odniósł takie obrażenia, które uniemożliwiły mu pracę zawodową,

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, dokonanie błędnej oceny dowodów, tj. opinii biegłego lekarza A. B. oraz biegłej lekarz B. Z. wraz z opiniami uzupełniającymi i ustalenie w sposób dowolny, nie znajdujący oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, że powód nie wykazał zasadności roszczenia o przyznanie renty, podczas gdy z opinii wynika, że powód w wyniku wypadku z dnia 13.12.2010r. stał się częściowo niezdolny do pracy;

3) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. polegające na braku wyjaśnienia przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przyczyn, dla których nie uwzględnił roszczenia powoda o wypłatę uzupełniającego odszkodowania tytułem utraconych przez powoda dochodów oraz zasądzenie renty miesięcznej;

4) błędną wykładnię art. 34 u.u.o. w zw. z art. 35 u.u.o. w zw. z art. 415 k.c. poprzez przyjęcie, że z uwagi na okoliczność pozostawiania poszkodowanego powoda i sprawczyni szkody w związku małżeńskim, w którym panuje ustój wspólności majątkowej małżeńskiej, brak jest podstaw do domagania się przez powoda od małżonki naprawienia szkody, a zarazem brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela w tym zakresie, podczas gdy prawidłowa wykładnia prowadzi do wniosku, że ubezpieczyciel jest odpowiedzialny za roszczenia dochodzone przez powoda w niniejszym postępowaniu.

W oparciu o te zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego: kwoty 10.034,85zł z odsetkami od 29.08.2013r. do dnia zapłaty tytułem utraconych dochodów za okres od 13.12.2011r. do 16.0.2012r. oraz renty w kwocie 4.388,97zł miesięcznie płatnej do 15. dnia każdego miesiąca, poczynając od 17.06.2012r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 16. dnia każdego miesiąca. Ewentualnie powód domagał się uchylecia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Reprezentujący powoda pełnomocnik z urzędu wniósł z kolei o przyznanie mu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi w toku postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, choć niektóre podniesione w niej zarzuty były trafne.

Przede wszystkim Sąd I instancji niezasadnie przyjął, jakoby zaspokojenie roszczenia powoda o odszkodowanie obejmujące utracone dochody (art. 444 § 1 k.c.) i rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy zarobkowej (art. 444 § 2 k.c.) nie było objęte zakresem odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń. Sąd nie wskazał podstawy prawnej zajętego stanowiska, a także popadł w wewnętrzną sprzeczność; powód dochodził w niniejszej sprawie wyłącznie roszczeń majątkowych, zatem jeżeli Sąd I instancji uznał, iż pozwany nie odpowiada gwarancyjnie, powinno to skutkować oddaleniem powództwa w całości, nie zaś tylko w części.

Pomiędzy stronami nie było sporu, że pozwany co do zasady ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie wynikającą z zdarzenia z dnia 13.12.2010r. Pozwany przyznał swoją odpowiedzialność już w ramach postępowania likwidacyjnego, uznał także częściowo roszczenia zgłoszone przez powoda i wypłacił mu stosowane zadośćuczynienie oraz odszkodowanie (art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...), t.j. Dz.U (...)). Szkada została wyrządzona zawinionym działaniem kierującej samochodem osobowym żony powoda, A. R., która – jak wynika z oświadczenia z 19.07.2012r. złożonego przez nią w postępowaniu likwidacyjnym – prowadząc użyczony jej na krótko pojazd zatrzymała się przed garażem na posesji, z tym że po zatrzymaniu nadal miała włączony bieg i kiedy stopa ześliznęła jej się ze sprzęgła, pojazd gwałtownie szarpnął, a wysiadający z niego powód stracił równowagę i upadł na ziemię doznając kontuzji lewego kolana. Posiadacz pojazdu, A. S., miała w tym czasie zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, a zatem zgodnie z art. 34 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 oraz art. 35 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych /.../ z ubezpieczenia tego przysługiwało powodowi odszkodowanie, gdyż doznał on szkody będącej następstwem uszkodzenia ciała, a jednocześnie obowiązana do odszkodowania na podstawie art. 415 k.c. była osoba kierująca pojazdem mechanicznym.

Nie ma istotnego znaczenia okoliczność, że powód i sprawca szkody są małżeństwem, w którym obowiązuje ustrój wspólności ustawowej. Przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych /.../, kodeksu cywilnego czy też kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie wyłączają w tym wypadku możliwości dochodzenia roszczenia o odszkodowanie przeciwko małżonkowi względnie przeciwko ubezpieczycielowi z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Przepis art. 35 ustawy wprost stanowi zaś, że ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Na tle tego uregulowania w orzecznictwie przyjęto, że ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem, w tym także pasażerowi będącemu wraz z kierowcą współposiadaczem tego pojazdu (por. uchwałę (7) SN z 7.02.2008r., (...)). W rozpoznawanym przypadku nie mamy przy tym do czynienia ze współposiadaczami pojazdu, z których jeden jako kierujący wyrządził szkodę drugiemu, lecz z kierującym, który wyrządził szkodę pasażerowi niebędącemu posiadaczem pojazdu.

Argumentacja Sądu I instancji wyraźnie nawiązywała do dawniejszych poglądów, których źródłem była treść art. 822 k.c. w pierwotnym brzmieniu. Przepis ten stanowił, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. W orzecznictwie ukształtowało się wówczas takie rozumienie pojęcia „osoby trzeciej”, według którego nie jest nią poszkodowany współposiadacz pojazdu, w tym przykładowo małżonek czy wspólnik spółki cywilnej. W odniesieniu do małżonków i szkody wyrządzonej małżonkowi w wyniku wypadku komunikacyjnego, spowodowanego przez drugiego małżonka prowadzącego pojazd mechaniczny należący do majątku wspólnego, stanowisko to zostało wyrażone przykładowo w postanowieniu Sądu Najwyższego z 12.01.2006r., (...). Zmiana stanu prawnego wynikająca w szczególności z wejścia w życie ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych /.../ spowodowała zmianę tego kierunku wykładni, a to z uwagi na fakt, że ustawa w art. 34 ust. 1 i art. 35 samodzielnie reguluje krąg podmiotów oraz rodzaj zdarzeń, za które ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność gwarancyjną w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, przewidując nadto w art. 38 ust. 1 konkretne przypadki wyłączenia tej odpowiedzialności. Takim wyłączeniem nie jest objęte wyrządzenie przez kierującego pojazdem szkody na osobie pasażerowi będącemu jego małżonkiem.

Powyższe przesądza o trafności zgłoszonych w apelacji zarzutów naruszenia przez Sąd I instancji art. 34 i art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych /.../ w zw. z art. 415 k.c.

Wbrew natomiast zarzutom powoda, Sąd ten nie dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. ani też błędów w ustaleniach faktycznych. Nie można także uznać, aby uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie odpowiadało wymogom wynikającym z art. 328 § 2 k.p.c., gdyż zawiera ono zarówno wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, jak i wyjaśnienie jego podstawy prawnej, przy czym pewne niedostatki w zakresie prawnej oceny dochodzonego roszczenia mogły

być co najwyżej kwestionowane w ramach zarzutów naruszenia prawa materialnego, które zostały zresztą w apelacji podniesione.

Nie sposób się zgodzić ze stwierdzeniem, że Sąd I instancji nie wyjaśnił przyczyn, dla których nie uwzględnił roszczenia o odszkodowanie z tytułu utraconych dochodów oraz o rentę wyrównawczą. Stanowisko Sądu w tym zakresie jest przecież konsekwencją ustalenia, że powód w wyniku zdarzenia doznał wprawdzie urazu lewego kolana (a ściślej – urazu skrętno-zgięciowego i stłuczenia stawu kolanowego z uszkodzeniem struktur wewnętrznych), w związku z czym przeszedł leczenie – w tym cztery zabiegi operacyjne – i rehabilitację, natomiast uraz ten nie doprowadził do niezdolności powoda do pracy, lecz jedynie wyłączył go z możliwości jej wykonywania w stosunkowo krótkim okresie bezpośrednio po zdarzeniu (przez ok. 1 miesiąc) oraz po zabiegach operacyjnych (przez kilka tygodni). Skoro Sąd I instancji ustalił, że schorzenie lewego stawu kolanowego nie skutkowało niezdolnością powoda do pracy w zawodzie wyuczonym (ślusarz) czy wykonywanym (kierownik zmiany w zakładzie produkcyjnym – przy obsłudze maszyn), to wynika z tego logiczny wniosek, że jako niepozostające w adekwatnym związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem Sąd ten uznał utratę części dochodów zarówno w okresie, kiedy powód przebywał na zwolnieniu lekarskim i pobierał zasiłek chorobowy oraz świadczenie rehabilitacyjne (do 16.06.2012r. włącznie), jak i w okresie, kiedy orzeczono w stosunku do niego częściową niezdolność do pracy i przyznano mu rentę z (...) (od 17.06.2012r.).

W apelacji zgłoszono wprawdzie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., wskazując na dokonanie przez Sąd I instancji błędnej oceny dowodu z opinii biegłych lekarzy A. B. (specjalista chirurgii ogólnej oraz ortopedii i traumatologii) i B. Z. (internista i specjalista medycyny pracy), z tym że zarzut ten nie został szczegółowo rozwinięty. Sąd I instancji obie opinie uznał za rzetelne i przekonujące, zaś ich wywody i wnioski uczynił podstawą swych ustaleń faktycznych. W apelacji w żaden sposób nie zakwestionowano tej oceny, a jedynie – z powołaniem na pewne wyrwykowe fragmenty obu opinii – starano się wykazać, że biegli w rzeczywistości stwierdzili istnienie związku przyczynowego pomiędzy przedmiotowym zdarzeniem a niezdolnością do pracy powoda orzeczoną w ramach procedur ubezpieczenia społecznego. Sąd Okręgowy nie podzielił tego stanowiska.

Opinia uzupełniająca biegłego A. B. z 20.04.2016r. rzeczywiście zawiera przytoczone w apelacji stwierdzenie, że „powód w wyniku wypadku z 13.12.2010r. stał się częściowo niezdolny do pracy” (k.156). W dalszej części tej opinii biegły zawarł jednak dodatkowe wyjaśnienia, z których jednoznacznie wynika, że niezdolność do pracy powoda występowała jedynie w bezpośrednim okresie pourazowym oraz pooperacyjnym, natomiast poza tym do czasu rekonstrukcji więzadeł stawu kolanowego (co nastąpiło podczas zabiegu 10.05.2012r.) powód korzystając z aparatu stabilizującego staw kolanowy (ortozy) mógł bez ograniczeń wykonywać dotychczasową pracę, a w zawodzie wyuczonym mógł pracować w zmniejszonym wymiarze czasu, z kolei po zabiegu rekonstrukcji może bez ograniczeń pracować zarówno w poprzednim miejscu, jak i w zawodzie wyuczonym, a ponadto wykonywać każdą inną pracę zgodną z jego kwalifikacjami (k.156-158).

W sposób zbieżny kwestię zdolności do pracy powoda oceniła biegła B. Z.. W apelacji przytoczono fragment opinii z 3.04.2017r., w której biegła wskazała, że „powód jest częściowo niezdolny do pracy fizycznej, zwłaszcza wymagającej dźwigania, pracy na wysokości (drabinach, podestach), w długotrwałej pozycji kucznej czy kłęzącej – z uwagi na postępujące zmiany zwyrodnieniowe obu stawów kolanowych” (k.297). Apelacja pomija jednak inne fragmenty opinii, w których biegła stwierdziła, że skutki urazu lewego stawu kolanowego w dniu 13.12.2010r. nie powodują całkowitej ani nawet częściowej niezdolności powoda do pracy w zawodzie poprzednio wykonywanym, jak i w zawodzie wyuczonym, z wyłączeniem jedynie prac wyżej wymienionych. Biegła przychyliła się do oceny chirurga-ortopedy, że powód był niezdolny do pracy jedynie przez czas niezbędny do leczenia i rehabilitacji, natomiast w pozostałym okresie jego niezdolność do pracy nie wynika ze skutków urazu z 2010r. Biegła podkreśliła, że zwłaszcza po zabiegu rekonstrukcji przeprowadzonym w 2012r. doszło do poprawy stanu lewego stawu kolanowego, tj. poprawy jego ruchomości, i to właśnie nasunęło jej wniosek, że orzeczona częściowa niezdolność do pracy nie ma związku ze zdarzeniem z 2010r. (k.297), lecz jej główną przyczyną jest wcześniej doznane przez powoda uszkodzenie prawego stawu kolanowego (k.320). Biegła ostatecznie w opinii uzupełniającej z 12.07.2017r. wskazała, że uszkodzenie lewego stawu kolanowego jest wyleczone, a choć wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu, to jednak nie tyle istotny, aby

powodował niezdolność do pracy w zawodzie, skutkując jedynie niemożnością wykonywania pracy w pozycji kucznej i noszenia ciężarów (k.320).

Podsumowując, z opinii biegłych jednoznacznie wynika, że obrażenia, których powód doznał podczas zdarzenia z 13.12.2010r. nie doprowadziły do tego, że nieprzerwanie przez okres aż do 16.06.2012r. nie mógł wrócić do pracy w dotychczasowym miejscu (w związku z czym poniósł szkodę w postaci utraty części dochodu odpowiadającego różnicy pomiędzy jego wynagrodzeniem a pobieranymi świadczeniami z ubezpieczenia społecznego), zaś od 17.06.2012r. stał się częściowo niezdolny do pracy zarobkowej (w związku z czym uzyskuje rentę z (...) niższą od wcześniejszego wynagrodzenia). Powód był jedynie okresowo, w czasie leczenia i rehabilitacji trwających przez ustalony przez Sąd I instancji czas, wyłączony z możliwości świadczenia pracy, a ostatecznie jego stan zdrowia będący skutkiem przedmiotowego zdarzenia jest tego rodzaju, że powód doznaje ograniczeń tylko w zakresie wykonywania pewnych konkretnych czynności (praca w pozycji kucznej i noszenie ciężarów). Co istotne, w materiale sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, że praca, którą powód wykonywał do 13.12.2010r. w ramach zatrudnienia jako kierownik zmiany w zakładzie produkcyjnym wiązała się z takimi właśnie obowiązkami. Twierdzenia apelacji, że zajmowane stanowisko wymagało dużej aktywności i mobilności nie znajdują oparcia w przeprowadzonych w toku procesu dowodach, w tym również w zeznaniach powoda (k.88-89).

Nie pozostaje w sprzeczności z materiałem dowodowym sprawy ustalenie Sadu I instancji, że w zakresie następstw zdarzenia z 13.12.2010r. powód jest już wyleczony, a leczenie okazało się skuteczne i uzyskano dobry efekt leczniczy. Takich sformułowań użył w swej opinii biegły A. B. (k.119), a jego stwierdzenia nie kłócą się bynajmniej z własnymi odczuciami powoda, który – jak podnosi apelacja – nadal skarży się na ból lewej nogi i ma problemu z chodzeniem. Biegły przedstawił ocenę specjalistyczną, przy czym na potrzeby opinii uzyskał także wywiad od powoda oraz poddał go badaniu, ustalając, że powód okresowo odczuwa dolegliwości bólowe w okolicach miejsca urazu (szczególnie po wysiłku lub chodzeniu) oraz ograniczenia ruchomości lewego stawu kolanowego (k.112-113), co świadczy o wystąpieniu u niego trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10% (k.117). Przedmiotem procesu i zasadniczym źródłem sporu między stronami była natomiast kwestia skutków zdarzenia gdy chodzi o zdolność powoda do wykonywania pracy zarobkowej.

Nie sposób podważać ustalenia Sadu I instancji, że pomiędzy zabiegami operacyjnymi powód mógł, przy zastosowaniu ortozy stawu kolanowego, świadczyć pracę w dotychczasowym miejscu lub w zawodzie wyuczonym, z tym że w niepełnym wymiarze czasu pracy. Takie stanowisko zgodnie przedstawili oboje biegli lekarze, przy czym brak jest podstaw do uznania, że szczególne właściwości osobiste powoda powodowały dłuższy, niż ustalił to biegły chirurg ortopeda, okres wyłączenia z pracy, względnie że wymogi stanowiska pracy powoda były takie, że z uwagi na niepełną sprawność lewej nogi nie był w stanie im sprostać. Zupełnie nie przekonuje też argument, że przerwy pomiędzy zabiegami operacyjnymi były na tyle krótkie, że przez wzgląd na sam proces leczniczy powód nie mógł wrócić do pracy. Wystarczy przypomnieć, że powód przeszedł zabiegi operacyjne dotyczące lewego stawu kolanowego w lutym 2011r., maju 2012r., marcu 2014r. i lipcu 2017r., przy czym okres niezdolności do pracy po każdym z tych zabiegów wynosił maksymalnie do 10 tygodni.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że częściowa niezdolność powoda do pracy jest spowodowana przede wszystkim stanem prawego stawu kolanowego, który powód uszkodził przed 2010r. Taki wniosek zawiera opinia biegłej B. Z. z 3.04.2017r. (k.257). Jako nieoparte żadnym materiałem dowodowym należy przy tym uznać wywody apelacji, według których zdarzenie z 13.12.2010r. również wpłynęło na niezdolność do pracy powoda, gdyż aby móc normalnie funkcjonować powód nadmiernie obciążał wówczas prawą nogę, pogłębiając tym samym jej niesprawność, a to z kolei już wprost doprowadziło do orzeczenia częściowej niezdolności do pracy. Na tych twierdzeniach apelacja konstruowała adekwatny związek przyczynowy pomiędzy przedmiotowym zdarzeniem a szkodą (art. 361 § 1 k.c.). Jak już zaznaczono, są to jednak twierdzenia stanowiące jedynie wyraz własnych przekonań powoda, nie zaś fakty mające swą podstawę w wynikach postępowania dowodowego. Wypada zauważyć, że biegły A. B. nie widział żadnych przeciwwskazań, aby przy użyciu ortozy powód nawet jeszcze przed pierwszą operacją powrócił do wykonywania pracy

zawodowej. Nie sposób w tej sytuacji zakładać, że tzw. normalne funkcjonowanie mogło prowadzić do pogorszenia stanu obu stawów kolanowych powoda.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku (art. 382 k.p.c.), co w konsekwencji prowadziło do wniosku, że nie zostały wykazane przesłanki zastosowania art. 444 § 1 i 2 k.c., w szczególności nie wykazano, aby na skutek urazu doznanego w dniu 13.12.2010r. powód częściowo utracił zdolność do pracy zarobkowej (co stanowiło podstawę żądania zasądzenia renty wyrównawczej za okres od 17.06.2012r.) oraz aby uraz ten uniemożliwił powodowi podjęcie pracy w całym okresie do 16.06.2012r. (co stanowiło podstawę żądania zasądzenia odszkodowania z tytułu utraconych dochodów w wysokości przekraczającej kwotę wypłaconą powodowi w ramach likwidacji szkody).

Na koniec należy podkreślić, że ustalenie częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej w następstwie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia stanowi dopiero punkt wyjścia dla oceny zasadności roszczenia z art. 444 § 2 k.c. o rentę wyrównawczą. W orzecznictwie i doktrynie uznaje się, że przesłanką uzyskania renty jest zarówno wystąpienie, w następstwie tych okoliczności, szkody w postaci zmniejszenia dochodów, jak i stwierdzenie, że następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia mają charakter trwałe. Uwaga ta jest istotna z tego względu, że lekarz orzecznik (...) dotychczas ustalał u powoda jedynie okresową niezdolność do pracy (ostatnia decyzja wydana na okres do 28.02.2018r.). Ponadto powód w apelacji sam przytoczył poglądy orzecznictwa, według których renta z art. 444 § 2 k.c. przysługująca poszkodowanemu, który zachował częściowo zdolność do pracy, powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie mógłby on osiągać, gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem, jakie – w konkretnych warunkach – jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swej uszczuplonej zdolności do pracy, a więc zważywszy na posiadane kwalifikacje i realnie istniejące możliwości na rynku pracy (por. wyrok SN z 8.06.2005r., (...)). Kwestia możliwości zarobkowych powoda została jednak całkowicie pominięta w toku procesu, choć pozwany już w odpowiedzi na pozew kwestionował roszczenia również co do wysokości. Dochodzona przez powoda renta stanowiła różnicę pomiędzy zarobkami uzyskiwanymi przez niego przed zdarzeniem a rentą wypłacaną przez (...), choć przecież powód zachował częściowo zdolność do pracy zarobkowej i powinien ją wykorzystać.

Uwagi te miały jedynie charakter marginalny, gdyż przede wszystkim brak jest dowodu na istnienie związku przyczynowego pomiędzy skutkami zdarzenia z 13.12.2010r. a częściową niezdolnością powoda do pracy.

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 102 k.p.c. Powód jako strona przegrująca winien zwrócić pozwanemu wyłożone przez niego koszty zastępstwa procesowego, tj. wynagrodzenie pełnomocnika wynoszące, według stawki minimalnej, kwotę 2.700,-zł (§ 21 w zw. z § 15 ust. 1 i 3, § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. (...) w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. (...)). Zważywszy na charakter sprawy oraz sytuację materialną powoda, który utrzymuje się z renty, Sąd Okręgowy uznał, że zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 102 k.p.c., uzasadniający obciążenie powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego jedynie w części, tj. co do kwoty 1.000,-zł.

Zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26.05.1982r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. (...)) oraz § 22 w zw. z § 2 pkt 1, § 4 ust. 1-3, § 8 pkt 6 i § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. (...)), Sąd Okręgowy przyznał na rzecz adwokata A. K. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w P. kwotę po 2.214,-zł (1.800,-zł + 23% VAT) z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w instancji odwoławczej.

/-/ Jarosław Grobelny /-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Anna Paszyńska-Michałowska